

Z AZWYCZAJ po raz pierwszy wybieramy się na Szyndzielnię kolejką linową. Pokonując w ciągu kilkunastu minut stromą trasę długości 2 km, nabieramy szacunku dla naszych inżynierów, którzy zawiesili na lincach na raz 32 wagoniki, a równocześnie zapewnili całkowite bezpieczeństwo 128 pasażerom, wsiadającym niekiedy do wagonu-kabiny z duszą na ramieniu.

Po przeżytej niedawno emocji uprzytomniamy sobie, że jesteśmy już rzeczywiście w górach i to na wysokości 934 m n.p.m. Wspinamy się więc na szczyt Szyndzielni, dziwiąc się po drodze w jaki sposób znalazło się tu aż tylu ludzi, że o mało nie deptamy sobie po piętach niczym na ul. Dyrekcyjnej w Stalinogrodzie.

Omiłując „nieapetyczną“ halę żywieniową, spacerkiem w ciągu 45 minut wychodzimy leśną aleją na szczyt Klimczoka (1119 m). Tu dopiero otwiera się przed nami wspaniały widok na Beskid Śląski, Mały i Żywiecki. Przed nami z kotliny Żywieckiej wystrzelił prosto w górę garb Skrzycznego. Podpierają go bliżej nas mniejsze górkę: Beskidek, Kotarz, Grabowa, Stary Groń, Malinka, Malinowska Skala.

Bardziej na prawo nad doliną Brennicy, za Kamiennym, Jaworzyną dostrzegamy Czantorie, Stożek, Ostry, grzebień Vairy, a na ich tle Barania Góra, która skromnie przysiadła wśród innych gór. Za kotliną Żywiecką Babia Góra, na lewo Magura, za nią Beskid Mały.

Ciągna nas i wabią te góry, a równocześnie mocno zatrzymuje

w miejscu świadomość tego, że w Olszówce czeka na nas auto fabryczne, lub, że ostatni pociąg odjeżdża z Bielska o godzinie... 20.55. I zaczyna nas gnębić trudny do rozstrzygnięcia problem: czy wrócić na Szyndzielnię, aby pod wieczór zjechać na dół kolejką, czy też iść dalej, a jeśli iść, do dokąd iść?... Wprowadźcie Oddział PTTK w Bielsku - Białej wyznakował uczciwie wszystkie trasy, poustawił tablice orientacyjne tak że stało, że zgubić się trudno, ale o tym dowiedzieliśmy się dopiero na miejscu. Dopiero tutaj na Szyndzielni i Klimczoku przekonaliśmy się, że uprzejmię otwar przed nami szeroko drzwi w góry.

Z Szyndzielni i Klimczoka prowadzi na wszystkie strony świata ponad 20 tras wycieczkowych, jedna piękniejsza od drugiej. Można je przebyć w ciągu kilku godzin bez ryzyka spóźnienia się na ostatni autobus lub ostatni pociąg. Którą z nich wybrać?... To zależy jedynie od tego, jakim czasem dysponujemy, a bardzo często także od tego, czy umówiliśmy się z szoferem, aby nie czekał na nas w Olszówce, lecz w Saczyrku, Brennej, Bystrej, Grodźcu, Jaworzcu, Waplenicy lub nawet w Wiśle.

Jeśli jesteśmy od szofera niezależni, a dręczą nas tylko oba-

wa, czy nie uciekną nam ostatni pociąg do Stalinogrodu, to aby się pozbyć tej obawy należy zapamiętać:

Ostatni pociąg z Wiśły odjeżdża do Stalinogrodu o godz. 18.33. Złapiemy go także w Skoczowie o godz. 19.11, jeśli z Brennej wyjedziemy autobusem PKS o godz. 18.20. Autobusy PKS ze Saczyrku kursują mniej więcej co godzinę, przede statni wyjeżdża do Bielska o godz. 21.20. Z Jaworza, Waplenicy, Bystrej Górnej mamy również co godzinę autobusy MPK kursujące do godz. 21. Z Grodźca uzyskamy połączenie kolejowe przez Bielsko o godz. 19.53 lub nawet o 21.30. Jeśli byśmy mimo to nie zdążyli na ostatnie pociągi odjeżdżające z Bielska do Stalinogrodu o godz. 19.37, 20.24, 20.55, to nie należy się tym martwić. Możemy jeszcze wyjechać z Bielska o godz. 22.50, przebieżąc w Pszczynie na pociąg pospieszny i wygodnie dojechać do Stalinogrodu o godz. 1.03.

Teraz już spokojnie możemy się zastanawiać, jaką trasą pojedziemy z Klimczoka w najbliższą niedzielę. Dla ułatwienia decyzji podajemy wykaz tras oraz mapkę.

Oczywiście, niektórzy już w pierwszą niedzielę stwierdzą, że

podane trasy można przebyć w znacznie krótszym czasie. Ale przecież nie po to wybieramy się

w niedzielę w góry, aby urządzić wycieczki ze szczytu na szczyt.

Turystyka w Beskidzie Śląskim w okresie letnim nie przedstawi żadnego niebezpieczeństwa, ani też specjalnych trudności. Kolejka linowa na Szyndzielnię uwolniła nas od męczących tras podejściowych. Wycieczki niedzielne organizowane przez zakłady pracy należy jednak ograniczać do najbliższych okolic Klimczoka.

W. LENCZEWSKI

Szyndzielnia... i dokąd dalej?

WYCIECZKI NIEDZIELNE Z KLIMCZOKA

Trasa wycieczki ze szczytu Klimczoka		Czas maksimum	Znak turyst.
Przez	Do		
Szyndzielnia, Dębówiec, Szyndzielnia, kolo Zapory Szyndzielnie, Kolo wrót, Kozia Góra Szyndzielnia, Kolo wrót, Dolne Białki Kolo Zrodzi Białki, Kolo wrót, Dolne Białki Macurę, Bystra Gór., Przejazd pod Równią Halę Podmagurską k. Kaplicy Dolne Białki Biały Krzyż, Salmopol Przejazd Karkoszczonek, Dolne Białki	Olszówka Wapienicy	2 1/2 - 3 g.	czzerwona
	Olszówka	2 1/2 - 3 g.	biała
Bystrej Górnej	Bystrej Górnej	1 1/2 - 3 g.	biała i zielone od Kolo wrót
	Bystrej Górnej	1 1/2 - 3 g.	zielone
	Bystrej Górnej	1 - 2 1/2 g.	niebieskie
Olszówka, Saczyrku, Saczyrku	Olszówka	2 1/2 - 4 g.	czzerwona
	Saczyrku	1 - 2 1/2 g.	niesbieskie
Saczyrku	Saczyrku	1 - 2 1/2 g.	zielone
	Saczyrku	1 - 2 1/2 g.	czzerwone i biała od B. Krzyża
Saczyrku	Saczyrku	1 - 2 1/2 g.	czzerwone i potem zielone
	Wiśły	2 1/2 - 4 g.	czzerwone i zielone od B. Krzyża
Wiśły	Wiśły	4 - 6 1/2 g.	biała od B. Krzyża
	Brennej	4 - 6 1/2 g.	czzerwone i biała
Brennej	Brennej	3 - 3 1/2 g.	czzerwone i czarne od B. Krzyża
	Brennej	3 - 3 1/2 g.	czzerwone i niesbieskie od przełazcy
Brennej	Brennej	3 - 3 1/2 g.	biała i zielone z Biotnego
	Grodźca	2 1/2 - 4 g.	biała i czzerwone z Biotnego potem zielone
Jaworza	Jaworza	4 1/2 - 5 g.	biała i czzerwone z Biotnego
	Jaworza	2 1/2 - 4 g.	biała
Wapienicy	Wapienicy	2 1/2 - 4 g.	biała i niesbieskie z Biotnego